Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.
Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.
Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 10 WRZEŚNIA 1935 N — Nr. 107

Kto rozwiąże problem bezrobocia w Polsce?

Jak stwierdzono na podstawie cyfr, w ciągu kilku ostatnich lat, od roku 1928—1934 — **ilość ludzi, zatrudnionych** w przemyśle, **spadła o 200 tys.** — tj. z 700 tys. na 200 tys. czyli blisko o 1/3. Tak jest w **przemyśle.** Jeżeli chodzi o **samodzielne warstwy handlowe i rzemieślnicze, to liczba** ich **również** znacznie się **zmniejszyła. Podobnie jest i w zawodach wolnych.**

Gdy w ten sposób **możność zarobkowania się kurczy, liczba zarobkujących musi się stale zmniejszać.** A przecież **w Polsce** w drodze naturalnego **przyrostu przybywa rok rocznie zgórą 400 tys. nowych obywateli.**

Jakież tedy wyjście z tego — zda się — rozpaczliwego położenia społeczno-gospodarczego. — W rzeczy samej położenie bynajmniej **nie jest tak beznadziejne,** jakby się na pierwszy rzut oka wydawało. Trzeba tylko sobie **uświadomić drogi,** wiodące do wyjścia z tej trudnej sytuacji. A nie tylko **uświadomić.** Trzeba też **mieć odwagę pójścia** temi drogami. Każdy bezstronny Polak-patrjota chyba przyznać musi, że na **pierwszy plan** pod tym względem wysuwa problem żydowski.

Uświadomijmy sobie tylko: **4 miljony żydów okupuje na terenie państwa polskiego parę set tysięcy placówek przemysłowych, handlowych, rzemieślniczych, pracuje w fabrykach, wykonywa różne wolne zawody. Czyż jest to stan do utrzymania w obecnej** sytuacji gospodarczej Polski? **Czyż naczelnem przykazaniem** polityki narodowej i państwowej **nie** staje się tu **dążenie do jak najszybszego wyparcia tego żywiołu poza granicę kraju, by opróżnione przezeń placówki objęli rdzenni Polacy, przymierający dziś z głodu, zepchnięci tak często do roli prawdziwych parjasów? Czyż tym Polakom nie należy dopomóc wszelkiemi siłami, jakiemi rozporządza nasze państwo i jego organy** do stworzenia przez nich samodzielnych warsztatów pracy, zdolnych do utrzymania się w walce konkurencyjnej z obcym żywiołem?

Oto główny postulat, który **głosi obóz narodowy** — postulat, który stał się już dzisiaj **własnością całego niemal społeczeństwa polskiego,** których jednak **nie chcą uznać ludzie, stojący na gruncie ideologji sanacyjnej.**

To też więcej niż pewne, że sanacja, która popiera i faworyzuje żydów, kwestji bezrobocia nie rozwiąże. Uczyni to dopiero obóz narodowy, który przez wyparcie żydów z niesłusznie przez nich posiadanych placówek, stworzy możność zarobku i egzystencji dla miljonowej rzeszy ludu polskiego.

Ale to jedno **nie wyczerpuje** oczywiście wszystkich **postulatów narodowych** w dziedzinie społeczno-gospodarczej.

Naczelną tezą programową Obozu Narodowego w tym zakresie jest **dążenie do przekształcenia Polski w kraj drobnych i średnich, samodzielnych warsztatów pracy** — zarówno **w rolnictwie, jak przemyśle, handlu, rzemiośle i innych zawodach.** By to nastąpiło, **potrzebna** jest naturalnie odpowiednia, na szeroką skalę **zakrojona polityka, która nie niszczyłaby sił producyjnych społeczeństwa, ale** przeciwnie, **potęgowała je.**

Wierzymy gorąco, że rychło otworzy się **możliwość** realizacji tych postulatów dla **dobra Narodu polskiego i mocarnej wielkości Państwa.**

Ojciec św. o roli harcerzy.

Papież przyjął na audjencji grupę katolickich skautów z Paryża, bawiących w Rzymie w państwowym włoskim obozie Mussoliniego. W przemówieniu swem Ojciec św. podkreślił, że tak, jak dawniej wywiadowcy, którzy, zbadawszy drogę, prowadzili wojska — winni oni dobrym przykładem wskazywać innym, **jak trzeba być dobrym katolikiem.**

Dyktatury nie mogą opanować trudności gospodarczych.

Okazuje się, że **państwa, opanowane przez dyktatury, nie umieją opanować trudności gospodarczych.** W tych państwach, gdzie przedstawiciele ludności nie stracili wpływu na rządy i rządy są pod kontrolą, tam panuje ład i porządek, tam i kryzys czyli przesilenie gospodarcze zostało opanowane i skutki jego nie gnębią tak obywateli.

W **Anglji** dobrobyt, w **Czechosłowacji, w Belgji, we Francji** jest znacznie **lepiej,** niż we **Włoszech, Rosji czy Niemczech,** nie mówiąc już o tem, co u nas. **Ciężkie jest** położenie gospodarcze **Niemiec.**

Dyktatorzy i ich rządy za wiele **pieniędzy potrzebują na utrzymanie swych systemów rządzenia,** a brak kontroli nad wydatkami ułatwia im wydatkowanie publicznego grosza.

Tak jest wszędzie przy rządach jednej partji, nie kontrolowanej przez przedstawicielstwa narodowe. Zrozumienie to zaczyna się budzić i dlatego dyktatorzy czują się coraz gorzej.

Wzrost akcji antysemickiej na terenie Pomorza.

Interwencja posła W. Wiślickiego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Pod powyższemi tytułami żydowski „Nasz Przegląd“ z dnia 5 września donosi:

— „Do Centrali Związku Kupców nadchodzą ostatnio niepokojące wiadomości z oddziałów prowincjonalnych o **wyjątkowym wzroście akcji antysemickiej na terenie Pomorza,** przejawiającej się w artykułach prasowych oraz ulotkach, nawołujących do walki z żydami i do ich bojkotowania.

W **sprawie tej interwenjował** w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych **poseł W. Wiślicki**“.

A więc były **poseł sanacyjny** Wiślicki, który był członkiem Klubu posłów sanacyjnych, **interwenjuje w ministerstwie w sprawach żydowskich na Pomorzu.** Jak z notatki widać p. Wiślicki pragnąłby, aby w gazetach nie ostrzegać przed niebezpieczeństwem żydowskiem, by nie wzywać społeczeństwa do niekupowania u żydów itd. Ten sam p. Wiślicki jest kandydatem w Warszawie i nie słychać nic o tem, **by go sanatorzy ze swojej partji mieli usunąć. Będzie on zatem nadal pilnował spraw żydowskich przy pomocy sanacji.**

Węgiel za tytoń.

Monopol tytoniowy ma zakupić tytoniu za blisko 2 miljony w Grecji na warunkach kompensacyjnych w zamian za węgiel polski z kopalni Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.



Jedno z ostatnich zdjęć królewskiej pary belgijskiej.

Sanacyjne fałszerstwo przedwyborcze.

Jak **sanacja sfałszowała Komunikat Katolickiej Agencji Prasowej** podaliśmy już ostatnio. Ostatnio mamy do zanotowania **dalsze fałszerstwa.** I tak **sfabrykowano jakąś rzekomą odezwę Biskupa Łomżyńskiego, nawołującą wiernych do udziału we wyborach.** J.E. Ks. Biskup Łukomski **czuł się zmuszonym publicznie** zdemaskować **to fałszerstwo.** Dalszego podobnego nadużycia wyborczego dopuszczono się **z listem pasterskim J. E. Ks. Kardynała Hlonda.**

A jednocześnie w Poznaniu i na prowincji rozesłano ulotkę wyborczą, wzywającą do głosowania, z dołączeniem karty, przytaczającej obok wizerunku ks. Prymasa Kard. Hlonda **kilka zdań, wyrwanych z jego listu pasterskiego z przed dwóch i pół lat.**

Przytem popełniono nowe, brzydkie nadużycia, a mianowicie, podając datę ukazania się listu pasterskiego, świadomie **stłoczono ostatnią liczbę roku 1933 w ten sposób, by czytelnik myślał, że to jest tegoroczny list pasterski z datą 1935 na obecne wybory.**

Handel wyborczy, operujący takiemi metodami, **będzie przez ludność katolicką potępiony** tak, jak na to zasługuje.

Oczywiście i to „dzieło“ „sanacyjne“ wydane zostało anonimowo, bez podania nadawcy, co sprzeciwia się wyraźnym przepisom prawnym.

Najbardziej niesamowicie atoli obeszła się sanacja pomorska **z rzekomem odręcznem pismem J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego do sanacyjnego „Dnia Pomorskiego“.** U nas w Nowemmieście **oblepiono niemi wszystko, co się tylko oblepić dało,** a prócz tego pozarzucano niemi drogi i ulice. Sprawa z tem rzekomem odręcznem pismem wydaje nam się wielce **niejasną.** Nie chce nam się bowiem **wierzyć, by J.E. Ks. Biskup Okoniewski, chcąc dać pouczenie swym wiernym, jak postąpić wobec wyborów, miał pominąć pośrednictwo tak właściwe, jak podwładne mu duchowieństwo i ambonę, a użyć do tego organu sanacyjnego, który całą siłą pary propagował tak wrog ie Kościołowi i duchowieństwu kat. organizacje, jak Legjon Młodych i Kwoki — organizacje, potępione** osobnym listem pasterskim całego Episkopatu Polski. Sądzimy, że sprawa ta po wyborach niebawem się wyjaśni.

P. Sławek swoje, a sanacyjni kandydaci też swoje.

Prasa warszawska przynosi następ. list p. pułk. Walerego Sławka do Związku Stowarz. przyjaciół wielkiej Warszawy:

Przeciw niedopuszczalnej agitacji wyborczej

Oświadczenie p. premjera Sławka.

„Wpadła mi w ręce ulotka agitacyjna, podpisana przez Związek Stow. Przyjaciół Wielkiej Warszawy, zalecająca wyborcom piątego okręgu głosować na ppułk. Kamińskiego i na mnie. Stwierdzam, że panowie wydali tę ulotkę bez pytania mnie o zgodę. Zgody swojej dać bym nie mógł, albowiem uważałbym za nieprzyzwoite i niedopuszczalne dla siebie dawać zgodę, a tem samem współdziałanie w chwaleniu siebie dla uzyskania większych szans w przeciwstawieniu do innych kandydatów. Powiedziałem publicznie, że agitację przedwyborczą uważam za złą i zdania swojego nie zmieniłem. Warszawa, dnia 5 września 1935 r. (—) W. Sławek“.

Powyższe pismo p. Sławkowi przynosi zaszczyt.

Ale cóż znaczy, że on wyrzeka się niesmacznych peanów na jego cześć, kiedy za to jego zwolennicy jako kandydaci przemierzają bezustannie okr. wyb. i nietylko na zebraniach wyborczych rekomendują siebie, ale prócz tego rozdzielają albo każą rozdzielać ulotki, które wprost odrazę budzić muszą przesadnem samochwalstwem czy makaronizmem. Rekord chyba pod tym względem pobiły ostatnio rozdzielane i w naszem mieście ulotki propagandowe za kandydaturą p. **Michałowskiego?** Przy czytaniu ich naprawdę robi się człowiekowi niedobrze.

„Piłsudski“ w Maladze.

Malaga. Do tutejszego portu zawinął statek „Piłsudski“. Po zwiedzeniu Sevilli, Grenady i Cordoby przez uczestników inauguracyjnej podróży „Piłsudski odpłynął w dalszą drogę.

Przedstawiciel Abisynji apeluje do sumienia narodów:

„Nie odmawiajcie pomocy Abisynji!“

Delegat Włoch obraża się i opuszcza demonstracyjnie posiedzenie.

Genewa. Niespodziewanie zwołane zostało drugie posiedzenie rady Ligi Narodów. Udzielono głosu pełnomocnikowi Abisynji, prof. Jese, który przypomniał, że pośpiech jest wskazany, gdyż rada Ligi znajduje się w obliczu wojny eksterminacyjnej, która może lada dzień wybuchnąć. Rada Ligi winna użyć wszelkich środków celem pokojowego załatwienia konfliktu. Nie można stosować obecnie jakiejś przewlekłej procedury, która mogłaby być wykorzystana przez Włochy dla rozpoczęcia wojny w momencie, najbardziej dla nich dogodnym.

Rząd abisyński nie pragnie obecnie przewlekłej debaty, pragnie jednak zaprotestować jaknajenergiczniej przeciw manewrowi włoskiego przeciwnika, który chciał zaskoczyć Abisynję, przedstawiając w ostatniej chwili memorjał, pełen oskarżeń, przygotowany już od wielu miesięcy.

Mówca przypomina radzie, że pewna elementarna, ale dziecinna taktyka polega na rzucaniu oszczerstw na tego, kogo pragnie się obrabować albo zniszczyć. Francuskie przysłowie powiada: „Kto chce utopić swego psa, zarzuca mu wściekliznę“. Rząd włoski, pragnąc zniszczyć Abisynję, oświadcza, że Abisynja zarażona jest wścieklizną. Rząd abisyński odrzuca z pogardą oskarżenia, miotane przez rząd włoski. Abisynja wie o tem, że gdyby posiadała odpowiednią ilość broni i amunicji, to słowne ataki włoskie nie mogłyby za sobą pociągnąć agresji ze strony Włoch. Niestety, Abisynja nie jest dostatecznie uzbrojona i dlatego sytuacja jest tak groźna.

Rząd abisyński domaga się od Rady, aby ta przedsięwzięła środki, które zapobiegłyby groźbie wojny i zahamowały wysyłkę wojsk włoskich. Ponadto rząd abisyński domaga się natychmiastowego zastosowania przez radę ustępu 3 art. 15 paktu. Chodzi obecnie o wyjaśnienie czy państwa, które nie są zmilitaryzowane, mogą liczyć na skuteczne poparcie, jakie zapewniają im art. 16 i 15 paktu.

W czasie przemówienia prof. Jese delegat włoski, min. Rocco, opuścił posiedzenie Rady Ligi. Ze strony delegacji włoskiej wyjaśniają, że mowa prof. Jese była obraźliwa i tem należy tłumaczyć opuszczenie sali obrad przez min. Rocco.

Sytuacja w Genewie stała się tak naprężona, że Hoare uważa swą obecność w Genewie za niezbędną.

Pośrednictwo Ojca św. w zatargu włosko-abisyńskim.

Rzym. Rzymska Agencja A. N. P. donosi, że Watykan podjął kroki w celu zapobieżenia wojnie między Włochami i Abisynją. Ojciec św. oświadczył mianowicie ostatnio w Castelgandolfo, że ofiarowuje usługi wszystkich organów zarządu Kościoła jako medjatorów. Jednocześnie Ojciec św. nadmienił, że wszyscy papieże zawsze potępiali wojnę, za tem i On uważa za swój obowiązek dołożyć starań, by konflikt włosko-abisyński nie zakończył się zbrojnym zatargiem.

Manifestacyjne powitanie „Daru Pomorza“.

Gdynia. Statek szkolny „Dar Pomorza“, powrócił do Gdyni w dniu 3 bm. z podróży naokoła świata. Statek był w podróży od września ub. roku. Na powitanie statku przybyli do Gdyni J. E. ks. biskup dr. Okoniewski, premjer Sławek, w otoczeniu ministrów i wyższych urzędników oraz przedstawiciele wojskowości i liczne tłumy publiczności. Powitanie nastąpiło o godz. 12-tej w poł. Dowódca „Daru Pomorza“, kapitan Maciejewicz, złożył premjerowi raport o szczęśliwym powrocie do kraju 10 oficerów, 57 uczniów i 29 załogi. Uroczystą była chwila, gdy wpuszczono na pokład rodziny uczniów, biorących udział w tej podróży. Wieczorem na statku odbył się objad dla przedstawicieli wojska i władz.

Liczne rewizje i aresztowania wśród narodowców.

Wywożenie do Berezy.

W Toruniu.

Władze policyjne przeprowadziły z polecenia wiceprokuratora, p. Waleckiego, szereg rewizyj domowych i osobistych u działaczy obozu narodowego w Toruniu. I tak dokonano rewizji: w mieszkaniu prywatnem, w gabinecie redakcyjnym oraz osobistej nacz. redaktora „Słowa Pom.“ p. **Cieślaka**, w lokalu sekretarjatu okr. Stron. Narodowego, w mieszkaniu prezesa koła Stron. Narodowego, majora w st. sp. p. **Ławniczaka**, w mieszkaniu sekretarza okr. Stron. Narodowego p. **Ciesielskiego.**

Rewizje, które przeprowadzono w poszukiwaniu odezw bojkotowych, nie dały nigdzie wyniku.

Pp. dr. Mamak i Misiak wywiezieni do Berezy.

Leszno

Aresztowany został tutaj p. **Adam Misiak,** prez. pow. Stronnictwa Narodowego. Policja przybyła do składu p. M przy Rynku, skąd następnie udała się z nim do domu. Tam, zabrawszy płaszcz, kapelusz i koce, odstawiono p. Misiaka do sądu. Wieczorem o godz. 19 dopuszczono do p. Misiaka matkę i brata, poczem o godz. 8.25 p. **Misiak wywieziony został do Berezy Kartuskiej.**

W Ostrowie

Dn. 5 bm. wieczorem zjawiła się w mieszkaniu prezesa Stronnictwa Narodowego w Ostrowie, p. **dr. Mamaka,** policja, która przyprowadziła u niego rewizję. Rewizja trwała on godz. 19 do 20.30. Dr. Mamak został aresztowany. Ma **on być w nocy przewieziony do Berezy.**

Na Śląsku

Policja aresztowała w Pawłowie pow. Katowice członków Stron. Narodowego, pp. Jerzego Zaika i Ryszarda Malcherczyka, pod zarzutem kolportowania nielegalnych ulotek. Obu odstawiono samochodem do Katowic.

Dn. 5 bm. w godz. rannych aresztowany został w Radzionkowie, pow. Tarnowskie Góry, kierownik koła St. N. Nalewajka wraz z jednym z członków zarządu.

W Bytkowie aresztowano kierownika koła Stron. Nar. p. Płaczka i jednego z członków zarządu.

W Radomiu

W dniu 4 bm. w lokalu Stronnictwa Narodowego oraz w mieszkaniu prywatnem kier. org. pow. Witolda Borowskiego zostały przeprowadzone rewizje. W wyniku rewizji policja śledcza z lokalu Sekretarjatu Stronnictwa Narodowego w Radomiu zabrała 524 ulotki.

W Lesznie

Przytransportowano pociągiem z Kościana do Leszna 8 narodowców, aresztowanych w Kościanie po zebraniu przedwyborczem. Osadzono ich w areszcie w Lesznie.

Na zebraniu przedwyborczem sanacji w Belęcinie Nowym (pow. leszczyński), na którem przemawiał znany działacz sanacyjny organizacji „Młoda Wieś“, Górski z Leszna, aresztowała policja kierownika obwodowego Młodych Stronni c Narodowego, p. Kasperskiego, kierownika placówki Stron. Narodowego Maćkowiaka i 4 dalszych działaczy narodowych. Aresztowanych przewieziono do Leszna.

W Gnieźnie

W nocy z 3 na 4 bm. policja aresztowała pp. Eugenjusza Łabenko, Mikołaja Kwapicha, Stanisława Winiowskiego i Tomasza Szczepaniaka, wszystkich z Gniezna.

W Krzywinie

W sobotę, 31 ub. m., policja krzywińska aresztowała sekretarza Młodych S. N. w Krzywiniu p. K. Pawłowskiego, skarbnika p. Fr. Rataja i członków Młodych S. N. W. Wielbackiego i Ign. Szpeta. P. Szpeta zwolniono po 3 godzinach, p. Wielbackiego po 36 godzinach. P. Rataja przetrzymano 48 godzin, a p. Pawłowskiego 50 godzin.

Wychodzących z aresztu witała serdecznie ludność i znajomi wiązankami kwiatów.

Do Berezy.

W Warszawie

Za agitację przeciwko wyborom zesłano do Berezy Kartuskiej z województwa białostockiego **22** narodowców. Ze Lwowa do Berezy za podobną akcję zesłano **2** osoby.

W Częstochowie

Władze policyjne dokonały licznych rewizyj i aresztowań wśród narodowców. Sanacyjna „Gazeta Polska“ określa liczbę aresztowań **na kilkanaście.**

Konfiskata, konfiskata.

Im bliżej wyborów, tem łaciastszemi stawały się gazety opozycyjne, a zwłaszcza narodowe. Oczywiście losu tego nie mogła nie dzielić i nasza gazeta. Ostatnio i **czwartkowy i sobotni** numer naszego pisma **uległ zajęciu. Najciekawsza** to już naprawdę ta **ostatnia** konfiskata. Skonfiskowano nam nasamprzód artykuł p. n. **„Kto powinien, a kto głosować nie będzie“. Artykuł ten nie był** niczem innem jak **tylko dosłownym przedrukiem już raz umieszczonym,** a mianowicie w dniu **7 lipca rb.** na łamach naszej gazety. Kto nie wierzy, niech przyjdzie do nas, a przekonamy go o tem. Przy tej sposobności pokażemy mu też, że **artykuł ten, nim myśmy go wydrukowali, już figurował w „Słowie Pomorskiem“ i nie został skonfiskowany.** A więc, co **przeszło w „Słowie Pomorskiem“,** co się ostało w dniu **7 lipca w naszej gazecie,** to zostało nam skonfiskowane dnia **6 września.** Drugi artykuł: **„Powstrzymanie się od głosowania to koniec sanacji“** był też już **umieszczony w „Pielgrzymie“. Wprawdzie tam został skonfiskowany. Ale sąd zniósł konfiskatę.** I wobec tego **„Pielgrzym“ bez przeszkody kilkakrotnie zamieścił rzeczony artykuł.** I ten nawet artykuł, choć już był **przeszedł przez ocenę nawet sądową,** jeszcze **nie znalazł** łaski w oczach **nowomiejskiego cenzora.** Doprawdy, niezbadane są wyroki cenzora.

I. ćwiczebny Zjazd Straży Pożarnej Woj. Pomorskiego w Toruniu.

(Relacja i wrażenia specjalnego sprawozdawcy „Drwęcy“).

Szeroko zakrojone i energiczne przygotowania, jakie podjęły Władze Okręgu Wojewódzkiego Pomorskiego, zarządzając zwołanie do Torunia na 1 września rb. I-go wojewódzkiego zjazdu ćwiczebnego, wywołały powszechne zainteresowanie nie tylko wśród strażactwa ziemi pomorskiej, ale i wśród działaczy pożarniczych innych województw. To też zaprezentowane były liczne inne Okręgi Wojewódzkie.

Przybyłych w przeddzień zjazdu reprezentantów władz naczelnych z Warszawy powitali na dworcu w Toruniu członkowie Zarządu Okręgu ze strażacką kompanją honorową. Następnym pociągiem przybyła delegacja niemiecka z krajowym dyr. Niemieckiej Straży Pożarnej z Berlina i burmistrzem z Niborga w Prusach na czele.

W sali „Dworze Artusa“ odbyło się uroczyste powitanie delegacji niemieckiej. Jako pierwszy przemawiał wojewoda Kirtiklis, następnie prezes Związku R. P. inż. Twardo z Warszawy, prezes Okręgu Wojewódzkiego, dh. Kalkstein i inni. W serdecznych słowach dziękował dyrektor krajowy p. Gedeke za miłe przyjęcie.

Zjazd rozpoczął się zbiórką przy kościele garnizonowym, gdzie punktualnie o godz. 9-tej prezes Gł. Zw. R. P. odebrał raport od komendanta Zjazdu dh. J. Pietraszkiewicza. Raporty stwierdziły obecność przeszło 3000 strażaków ochotników, następnie dokonał przeglądu uszeregowanych zastępów, Potem udano się na uroczyste nabożeństwo do kościoła garn., gdzie też poświęcono sztandar Pomorsk. Okręgu Woj. Związku. Po dekoracji odznaczeniami najwybitniejszych działaczy z Pomorza oraz wysokiemi odznaczeniami polskiemi delegacji z Niemiec nastąpiła defilada przy Dyrekcji Kolejowej przed władzami państw. z p. Wojewodą na czele oraz przed władzami strażackiemi i delegacją z Niemiec. Defiladę rozpoczęły poczety sztandarowe z barwnemi symbolami ideologji strażackiej, poczem dziarskim krokiem przedefilowały oddziały strażackie, liczny zastęp żeńskich oddziałów samarytańsko-pożarniczych ze składanemi noszemi i apteczkami i hufiec drużyn odkażających w ubraniach ochronnych. Ten długi wąż współczesnych rycerzy, różniących się od dawnych bojowników tem, że, gdy tamci byli od stóp do głowy zakuci w żelazo, tak ci od stóp do głowy byli zaszyci w przeciwgazowe ubrania ochronne, czynił niesamowite wprost wrażenie. Miarowy stuk drewnianych chodaków ubrań ochronnych o bruk ulicy niósł jakiś pomruk złowrogi, świadczący o grozie ewentl. wojny i wprawiał każdego w zadumę głęboką. Również oddziały żeńskie maszerowały w strojach przeciwgazowych. Strażacy prezentowali się dziarsko, na niejednym wozie konnym straży wiejskich widniała motopompa przenośna, dając dowód, że motoryzacja sięga już i do wsi, a gdy przejeżdżały defilujące samochody, odzywały się wśród zgromadzonej na chodnikach ludności głosy: „ile to tysięcy i miljonów tkwi w taborze strażackim“. Tak, istotnie, te miljony, jakie straż ma w sprzęcie, to przedewszystkiem zasługa samego strażactwa, które uparcie zabiega, aby mieć coraz więcej najlepszych środków do walki z pożarami.

Po krótkiej przerwie obiadowej rozpoczęły się na boisku miejskiem zawody konkursowe wszystkich grup ćwiczebnych. W I. grupie zawodowych Straży zwyciężyła Zawodowa Straż Poż. Grudziądz, w II. grupie z 17 zmotoryzowanych Ochotn. Straży Pożarnych I. miejsce osiągnęła drużyna Kolej. Straży Tczew, **drugie miejsce Ochot. Str. Poż. Brodnica.** Specjalne uznanie należy się drużynie brodnickiej, gdyż przygotowała się na zawody też bez instruktora zawodowego. Z żeńskich oddziałów Samarytańsko-Pożarniczych wywalczył **Oddz. żeński Nowemiasto jedno z czołowych miejsc.**

Stopień sprawności, wykazanej podczas konkursów, wykazał przytem, iż Strażactwo woj. Pomorskiego śmiało zaliczyć można do przodujących wśród innych okręgów. Przyznać należy, że ćwiczenia strażaków na ostatniej rewji w Toruniu były sprawne i wykazały wiele wyrobienia, tężyzny i karności zespołów ochotników-strażaków, dowodząc, że służbę strażacką traktują oni głębiej, niż tego wymagałby obowiązek obywatelski, że wkładają w tę służbę wiele zapału i ofiarności. Utwierdziło to wszystkich w przekonaniu, że obecne kadry strażactwa na Pomorzu są karne i ożywione jak najlepszym duchem, mając wszelkie widoki dalszego pomyślnego rozwoju.

Porządek na zjeździe i zawodach był wzorowy, za co władzom Okręgu Pomorskiego i ogółowi zawodów należy się uznanie, bo wobec gości z Niemiec godnie reprezentowali całe strażactwo polskie.

Delegaci niemieccy w szczególności zachwycali się organizacją naszą i oddziałami Samarytańsko-Pożarniczemi, których w Niemczech jeszcze niema.

H. K.

Conan Doyle. 6

Kot brazylijski czyli potworny kuzyn

(Ciąg dalszy).

Te sześć dni spożytkowałem tak dobrze, że przy końcu byłem w najserdeczniejszym stosunku do mojego kuzyna. Co wieczór do późnej nocy wysiadywaliśmy w bilardowym pokoju; a wtedy on mi opowiadał tak dziwne historje przygód swoich w Ameryce, — przygód tak desperackich i tak zuchwałych, że nie mogłem ich pogodzić z osobą tego małego, opalonego, przysiadzistego człowieczka, którego przed sobą widziałem. Nawzajem i ja znów z mojej strony puściłem się na opowiadanie różnych osobistych doświadczeń z londyńskiego życia; tak go to bardzo zainteresowało, że przysiągł odwiedzać mnie i zatrzymać się czas jakiś w mojem mieszkaniu. Miał ochotę poznać wesołą, szykowną, modną dzielnicę stołecznego życia, a szczerze mówiąc, trudnoby mu tam znaleźć lepszego przewodnika odemnie.

Dopiero ostatniego dnia pobytu mego odważyłem się dotknąć tego, co mi na sercu leżało. Powiedziałem mu otwarcie o finansowych moich trudnościach i grożącej mi ruinie i prosiłem, by mi nie odmawiał rady, coprawda w nadziei, że i czegoś solidniejszego mi nie odmówi. Słuchał uważnie — puszczając z cygara gęste kłęby dymu.

— Przecież w każdym razie ty jesteś spadkobiercą naszego stryja, lorda Southerton? — zauważył wreszcie.

— Prawda, ale on mi nigdy nie chciał wyznaczyć jakiej takiej pensji.

— Tak, tak — słyszałem, że on skąpy bardzo. Biedny ty — w bardzo trudnem znalazłeś się położeniu! Ale nawiasem mówiąc, czyś nie miał w ostatnich czasach jakich wiadomości o zdrowiu lorda Southerton?

— Zawsze, od czasów mego dzieciństwa, — zawsze kwękał i niby to zawsze miał się bardzo źle.

— To, to! skrzypiący wóz, co się zowie! Możesz jeszcze długo na swoje dziedzictwo poczekać. Ależ to niezręczna ta twoja pozycja!

— Spodziewałem się trochę, że poznawszy stan rzeczy, możebyś zechciał na razie dopomóc mi zaliczką...

— Ależ, proszę cię, mój drogi, już nawet o tem nie mów! — zawołał z serdecznem wylaniem. — Ogadamy to szczegółowo dziś wieczór i daję ci słowo, że cokolwiek będzie w mojej mocy, wszystko gotów jestem zrobić dla ciebie.

Nie gniewałem się swoją drogą, że moje odwiedziny dobiegają końca, gdyż bądź co bądź nie jest miłem czuć, że ktoś w domu gorąco pragnie, byś się raz przecie wyniósł. Znienawidziłem smagłą twarz i odpychające oczy pani King. Przestała być zaczepnie niegrzeczną — hamował ją strach przed mężem widocznie — ale w szalonej swojej zazdrości dochodziła do tego, że zupełnie mnie ignorowała; nie odzywała się do mnie i cały mój pobyt w Greylands zatruła. W jej obecności jej byłem nie swój i traciłem swobodę. Zachowanie jej ostatniego dnia zwłaszcza tak było impertynenckiem, że byłbym nawet wyjechał, gdyby nie ta zapowiedziana wieczorna rozmowa, która, jak się spodziewałem, — podreperuje mi interesa.

Ciąg dalszy nastąpi.

WIADOMOSCI.

Nowemiasto, dnia 9 września 1935 r.

Kalendarzyk, 9 września, Poniedziałek, Sergjusza P. W.
10 września, Wtorek Mikołaja z Tolento W.
Wschód słońca g. 5 — 01 m. Zachód słońca g. 18 — 04 m.
Wschód księżyca g. 17 — 12 m. Zachód księżyca g. 1 — 48 m.

Obóz szybowcowy szkolny w Unisławiu.

Komenda Powiatowa P. W. i W. F. powiatu lubawskiego podaje do wiadomości, iż w terminie od dnia 16 września do 5 października 1935 r. organizowany jest w Unisławiu (Pomorze) obóz szybowcowy szkolny dla przedpoborowych członków Związku Strzeleckiego i innych organizacyj W. F. i P. W.

Kandydaci, reflektujący na powyższy obóz, mogą zasięgnąć bliższych informacyj w Powiatowej Komendzie P. W. i W. F. w Nowemmieście (Gmach sądu).

Komendant Powiatowy P. W. (—) Dulęba Jan — porucznik.

Z miasta i powiatu.

Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo Rolnych w Toruniu

podaje do wiadomości, że zgodnie z instrukcją Centralnego Biura do Spraw Finansowo Rolnych w Warszawie z 8 lipca rb. o dokonywaniu szacunku gruntów na żądanie urzędów rozjemczych mianowało na powiat lubawski następujących biegłych:

Miecz. Zeliński — Katlewo. Zygmunt Marszałek — Białagóra. Stan. Kwiatkowski — Rodzone. Jan Kołodziejski, sekr. Pow. Biura do SFR. Władysław Kleniewski — Bielice. Alfons Guzowski — Rożental. Wład. Wełnicki — Lipowy Dwór. Leon Miłoszewski — Tuszewo. Leon Anczykowski — Mikołajki.

Katastrofa na szosie.

Nowemiasto. W sobotę ub. około 18,30 wracał handl. nabiału p. Nehring z Grudziądza. Na peryferjach miasta przy domu p. Zalewskiego, jadąc w ostrem tempie, natrafił na 2 furmanki. Chcąc uniknąć zderzenia, szofer chciał zatamować, lecz hamulec nie funkcjonował. Osoby jadące, przeczuwając katastrofę, wyskoczyły, odnosząc lekkie okaleczenia rąk, w końcu wyskoczył i szofer. Ciężarówka potoczyła się do rowu szosowego, przyczem jedna oś się złamała. Bardzo uszkodzony samochód przetransportowano końmi do miasta. Właściciel, który po gruntownym remoncie pierwszą jazdę odbył, poniósł poważne straty.

Aresztowania.

Lubawa. W sobotę, 7 bm. został aresztowany kierow. Młodych S. N. p. A. Jakielski. Powody aresztowania są nieznane; jedni twierdzą, że za rzekomy kolportaż skonfiskowanych pism, a inni, że podejrzany jest o zamarowanie szyb żydowskich. Policja poszukiwała również p. B. Schlessingera, który wyjechał z miasta. Na poster. P. P. zawezwano prezesa Str. Narod. p. Leona Szulca, któremu udzielono przestrogi, że skoro będzie uprawiał bojkot wyborów, zostanie natychmiast przytrzymany.

Skonfiskowane gazety.

Lubawa. Z wielkiem zdziwieniem czytelnicy otrzymali nr. czwartkowy „Drwęcy" z wielką białą plamą, która wywarła oczywiście wrażenie. Wprost zdumienie zaś ogarnęło czytelników, gdy nie otrzymali na czas sobotn. nr. „Drwęcy", oczekiwanej z utęsknieniem. Naszego korespondenta zatrzymywano na ulicy, dopytując się z troską o powód tych konfiskat. Takie oto wrażenie wywarły konfiskaty „Drwęcy" w naszem mieście. Niemniejsze również obudzenie sumień sprawiły obie konfiskaty „Drwęcy" po wsiach, gdzie napewno we wielu wypadkach białe plamy w „Drwęcy" miały duży wpływ na frekwencję w wyborach.

Zasmarowanie żydowskich szyb.

Lubawa. W bież. tygodniu nieznani osobnicy dokonali dwukrotnie zasmarowania szyb składów żydowskich.

Zawody lekkoatletyczne.

Lubawa. Klub Sport. „Biały Orzeł" urządził w ub. niedzielę zawody lekkoatletyczne klubowe. Chodziło o wyeliminowanie najlepszych zawodników na dzień P. W. i W. F. w Brodnicy. W nast. konkursach zajęli miejsca: W biegu na 100 mtr. I. Edw. Turkowski 12 sek., II. Cieślikowski 12,6 sek., III, A. Wieczorek 13,8 sek., w skoku w dal: I. Edw. Turkowski 5,97 mtr.. II. Wł. Zebrowski 5,47 mtr., III. A. Wieczorek 4,45 mtr., w skoku wzwyż: I. Ig. Grabowski 1,58 mtr., II. Wł. Zebrowski 1,53 mtr., III. Ant. Wieczorek 1,38 mtr.; w rzucie kulą: I. Wł. Żebrowski 9,43 mtr., II. Ign. Grabowski 9,14 mtr., III. Stan. Błaszkowski 8,53 mtr.; w rzucie oszczepem: I. Stef. Dembowski 35,52 mtr., II, An. Wieczorek 32 m., III. E. Turkowski 30 m.

Poturbowany przez buhaja zmarł.

Skarlin. W niedzielę, dn. 8 bm. po poł. o godz. 2-giej, pasterz, pasąc bydło miejsc. na probostwie, został napadnięty przez buhaja. Rozwścieczony buhaj zgniótł mostek pasterzowi i połamał żebra. Przywieziono go do szpitala powiatowego w Nowemmieście w stanie beznadziejnym, zmarł w krótkim czasie.

„Święto Druchen".

Grabowo. Dnia 1 września obchodziło Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży żeńskiej w Grabowie uroczyście „Święto Druchen". Po trzydniowych rekolekcjach, odprawionych przez ks. Kabattka, asystenta kościelnego tut. oddziału, przystąpiły druchny do sakramentu pokuty, aby jaknajgodniej przygotować się na święto Patronki swej, Najśw. Marji Panny. W niedzielę o godz. 8 odbyła się zbiórka na placu gminnym i wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo, w czasie którego razem z oddziałem druchen z Wałdyk recytowano wspólnie Mszę świętą i przystąpiono do Komunji św. Treściwe kazanie wygłosił ks. Asystent, nawołując druchny do walki z nowoczesnem pogaństwem. Po nabożeństwie odśpiewano hymn młodzieży żeńskiej. O godzinie 19-tej odbyła się na sali p. Neumana wieczornica ku czci Najśw. Marji Panny, składająca się z przedstawienia pt. „Ostatnie zdrowaś", z referatu, wygłoszonego przez ks. Asystenta, deklamacyj uscenizowanych i solowych oraz śpiewu chórowego, wykonanego przez wszystkie druchny pod batutą p. Kasprowicza, miejsc. organisty. Dzień ten pozostanie długo w pamięci druchen oraz szanownych gości, którzy swym licznym udziałem okazali swe zrozumienie dla tej organizacji.

Pod koła pociągu.

Lipinki. Pomiędzy stacjami kolejowemi Lipinki—Ostrowite robotnik kolejowy Maruński Jan po pracy, zamierzający wskoczyć do pociągu towarowego nr. 5883, idącego do Jabłonowa, dostał się pod koła pociągu, które zdruzgotały mu lewą nogę poniżej kostki. Rannego przewieziono do lekarza kolejowego w Jabłonowie.

Z Pomorza

Sobotni nr. „Głosu Mazurskiego

musiał być podejrzany, gdyż mimo, iż nr. ten dochodzi do Działdowa dopiero w sobotę, to już w piątek Policja śledziła jego nadejście i o godz. 9 wiecz. niewiadomo z czyjego polecenia w działdowskiej ekspedycji przeprowadziła rewizję, poszukując owego nr. Z tego powodu Czytelnicy nr. ten otrzymali w sobotę wzgl. niedzielę. W dzisiejszych czasach ludzie się bardziej interesują konfiskatami, aniżeli jakąkolwiek inną sprawą.

Wspaniały zjazd chórów kościelnych.

Pol. Brzozie. Dnia 1 bm. odbył się w Pol. Brzoziu drugi z rzędu zjazd dekanalny okręgu I. chórów kościelnych. Na zjazd zjechały się prawie wszystkie chóry kościelne I. okręgu Nowemiasto. Prócz tego stawiły się również chóry pozamiejscowe i świeckie. O godz. 3 odbyła się zbiórka przybyłych chórów celem wyruszenia do kościoła na uroczyste nieszpory. Po nieszporach odbyła się próba jednej z pieśni, odśpiewana przez połączone chóry. Popisy śpiewacze odbyły się w ogrodzie p. Kalisza. Otwarcia zjazdu dokonał ks. wik. Krzywdziński, witając duchowieństwo, chóry śpiewacze i licznie zebranych gości. Pieśń powitalną pod dyr. p. Kisickiego odśpiewał miejsc. chór mieszany. Następnie połączone chóry, liczące około 250 śpiewaków, wykonały pieśń „O Panno święta" ks. Hlondowskiego pod dyr. prezesa p. Smukały z Nowegomiasta. Popisy poszczególnych chórów odbywały się według następującej kolejności:

1. Chór męski Tylice, dyr. p. Gruźlewski — „Witamy was, Bracia Spiewacy" Fiosek. 2. Chór mieszany Tylice, dyr. p. Gruźlewski — „Ave Maria" ks. Hlondowskiego. 3. Chór mieszany Kurzętnik, dyr. p. Winter — „Dzięki Ci, Przedwieczny Panie" Moniuszki. 4. Chór mieszany Niem. Brzozie, dyr. p. Falkowski — Veni Creator" Dembińskiego i Gloria ze mszy Blocha. 5. Chór mieszany Mroczno, dyr. p. Zagórski — „Oremus" ks. Hlondowskiego. 6. Chór mieszany Sugajno, dyr. p. Fanslau — „W mogile ciemnej" Orłowskiego. 7. Pokrzydowo, dyr. p. Ceraficki — „Gloria" ze mszy Nowowiejskiego. 8. Chór mieszany Zmijewo, dyr. p. Bloch — Signaturka Blocha. 9. Chór męski Tylice, dyr. p. Gruźlewski — „Sancta Maria" Piwowarskiego. 10. Chór męski Brodnica, dyr. p. Zimny — „Niebiosa głoszą" Boethovena. 11. Chór mieszany Nowemiasto, dyr. p. Smukała — „Benedictus" ks. Kleina. 12. Chór żeński Nowemiasto, dyr. p. Smukała — „Dnia każdego".

P. prezes Smukała, kończąc część oficjalną, podziękował wszystkim chórom kościelnym, tak samo i chórom świeckim z Brodnicy i Sugajna za owocną pracę na polu śpiewu kościelnego. Po części oficjalnej nastąpiła zabawa, w czasie której występowały chóry z pieśniami świeckiemi. Tegoroczny zjazd chórów kościelnych wykazał naogół dobry poziom poszczególnych chórów kościelnych.

Ujęcie włamywaczy.

Brodnica. Jak donosiliśmy, włamali się do agencji pocztowej w Bobrowie złodzieje, którzy wykradli kasetkę żelazną ze znaczkami pocztowemi i ubezpieczeniowemi na łączną sumę 368 zł. W pościgu za sprawcami ujęto wszystkich w pobliżu Książek pod Wąbrzeźnem, mianowicie niej. Mroczkowskiego, Piaseckiego i Paczkowskiego, pochodzących z Włocławka.

Wielki pożar.

Brodnica. We Wrockach w zagrodzie rolnika p. Grajkowskiego Stefana pożar zniszczył dom, oborę i stodołę wraz ze zbożem, sprzętami roln. i żywym inwentarzem. Straty oblicza się na około 15 tys. zł. Poszkodowany nie był ubezpieczony. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Wspaniały obchód „Święta Druchen" w Górznie.

Górzno. W niedzielę, 1 bm. odbył się w Górznie uroczysty obchód „Swięta Druhen", którego przebieg był nadzwyczaj wspaniały. Pogoda sprzyjała naszym druchnom w całej pełni. Na domach powiewają sztandary, w oknach widniały nalepki KSM. ż., przy kościele uwijają się druchny z żetonami.

O godz. 9,30 zebrały się oddziały KSM, ż. z Górzna i Miesiączkowa oraz oddziały KSM. m. z Górzna, Zaborowa i Miesiączkowa przed świetlicą, gdzie ks. asystent Troszyński odebrał raport i dokonał przeglądu oddziałów. O godz. 9.45 ruszyły oddziały z orkiestrą na czele przez rynek do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Piękną bramę przed kościołem wystawili druhowie z Górzna. Mszę św. odprawił ks. proboszcz Rygielski. Aktualne kazanie o zadaniach KSM. w dobie obecnej wygłosił ks. asystent Troszyński. W czasie Mszy św. śpiewały druchny z KSM. ż. Po nabożeństwie odśpiewano hymn katolickiej młodzieży żeńskiej, poczem ulicami miasta przeszedł pochód przez rynek. W pochodzie przygrywała orkiestra Straży pożarnej z Lidzbarka. Na czele długich szeregów kroczył ks. asystent Troszyński. Na rynku odbyła się przed lokalem zebrań KSM. defilada oddziałów przed władzami. Krocząc w karnym szeregu, hufce młodzieży naszej czyniły na widzach nadzwyczaj miłe wrażenie.

Po defiladzie odbyła się uroczysta akademja w pięknie przyozdobionej przez druchny i po brzegi publicznością wypełnionej sali p. Berendta. Na akademji obecny był ks. prob. Rygielski i p. burmistrz Zaleski. Akademję zagaił ks. asystent Troszyński powitaniem przedstawicieli władz i licznie zebraną publiczność, poczem druchny z KSM. odśpiewały Hymn organizacyjny. Okolicznościowe deklamacje wypowiedziały druchny Bunkowska, („Na święto Druchen") i Pąkczyńska Jadwiga („Sprawie służ"). Referat o pracach KSM. ż. i pięknym rozwoju organizacji wygłosił ks. asystent Troszyński, który oświetlił m. in. stosunek Państwa do KSM. i odwrotnie, zachęcając również starsze społeczeństwo do współpracy z młodzieżą naszą w szeregach Przyjaciół KSM. Swietnie ujęty referat przerywano gromkiemi oklaskami. Po odśpiewaniu przez KSM. ż. pieśni „Pod Twoją obronę", wypowiedziały dalsze deklamacje druchny Twarogowska („W święto Druchen") i Siedlecka („Sprawie służ".) Wspólnem odśpie, waniem „My chcemy Boga" zakończono uroczystą akademję a poczet sztandarowy K. S. M. odprowadzono uroczyście do kościoła.

Po południu udały się oddziały KSM. ż. i m. z przed świetlicy KSM. w pochodzie na uroczyste nieszpory, podczas których ks. asystent wygłosił okolicznościowe przemówienie i przyjął uroczyste przyrzeczenie od 60 druchen górzneńskich. Z kościoła udano się w pochodzie na salę p. Berendta na „wieczór humoru i śmiechu", podczas którego druchny i druhowie bawili publiczność wesołemi deklamacjami, monologami i śpiewem. Z okazji „Swięta Druchen" przystąpiły parafjalne oddziały KSM. do wspólnej Komunji św. w niedzielę dnia 8 bm., w święto Narodzenia Najśw. Marji Panny, przemożnej swej Patronki.

W „Swięto Druchen" dało obywatelstwo tut. nowy dowód swej wielkiej sympatji i przywiązania do KSM., wspaniały zaś przebieg niedzielnych uroczystości napełnia druchny świeżym zapałem do dalszej wytrwałej i jeszcze intensywniejszej niż dotąd pracy pod znakiem KSM. ku chwale Boga i Ojczyzny.

Wynik wyborów w pow. lubawskim.

Nowemiasto:	Uprawn. do głosowania	2284	
	głosowało	1237,	w tem
	nieważnych	345	
	tak, iż ważnych głosów oddano	892	
Lubawa:	Uprawn. do głosowania	2809	
	głosowało	1138,	w tem
	nieważnych	299	
	tak, iż procent ważnych głosów 29.		
Okręg Grabowo:	Uprawn. do głosow.	1371	
	głosowało	154,	w tem
	nieważnych	21	
Okręg Zielkowo:	Głosowało 15 procent.		
„ Omule:	„ 8 „		
Bratuszewo:	Uprawn. do głosowania	777	
	głosowało	61	w tem
	nieważnych	18	
Kuligi:	Uprawnionych do głosowania	420	
	głosowało	180	
Tylice:	Uprawnionych do głosowania	994	
	głosowało	169,	w tem
	nieważnych	49	

Dodać jeszcze należy co do Tylic, że już po zamknięciu głosowania wpisano jeszcze do listy 15, którzy nie byli zapisani. Jestto oczywiście bezprawne. Przewodniczącym Komisji wyb. był p. Graduszewski, Tylice.

Mroczno:	Uprawn. do głosowania	1227	
	głosowało	148,	w tem
	nieważnych	24	
Tomaszewo:	Uprawn. do głos.	947	
	głosowało	95	
Marzęcice:	Uprawnionych około	900	
	głosowało	226,	w tem
	nieważnych	56	
Okręg Kurzętnik.	Uprawn. do głosow.	853	
	głosowało	194,	w tem
	nieważnych	43	
Okręg Krotoszyny.	Uprawn. do głos.	800	
	głosowało	297,	w tem
	nieważnych	44	
Okręg Łąkorz.	Uprawn. do głosow.	I112	
	głosowało	350,	w tem
	nieważnych	61	
Okręg Jamielnik.	Uprawn. do głos.	1121	
	głosowało	287	
	nieważnych	58	

Kto wygrał pół miljona złotych?

Pierwsze ciągnienie 3 proc. pożyczki inwestycyjnej.

Warszawa. 2-go września odbyło się pierwsze ciągnienie 3 proc. pożyczki inwestycyjej.

W pierwszym dniu ciągnienia wylosowano nast. numery:

500.000 zł na numery: (pierwsza liczba oznacza numer obligacji, druga numer serji) 09 S 17769.

125.000 zł — 42 S 21687.

50.000 zł — 28 S 11706, 32 S 17599.

25.000 zł — 32 S 00717, 17 S 04088.

10.000 zł — 02 S 00199, 11 S 3682, 11 S 12702, 13 S 41134, 16 S 1647, 17 S 20449, 17 S 11463, 18 S 00659, 25 S 9963, 26 S 14573, 30 S 12477, 31 S 04544 35 S 20669, 36 S 1357.

5.000 zł — 1 S 19606, 1 S 567, 2 S 19627, 2 S 6595, 5 S 20847, 5 S 19270, 6 S 10078, 8 S 19468, 9 S 21118, 9 S 4075, 10 S 9743, 13 S 11188, 14 S 7597, 14 S 1118, 16 S 8937, 16 S 3749, 16 S 20803, 16 S 20541, 17 S 8164, 18 S 14020, 19 S 5099, 20 S 13091, 20 S 4787, 20 S 10284, 21 S 3928, 21 S 18236, 24 S 4675, 24 S 1865, 24 S 13471, 26 S 1764, 27 S 6032, 27 S 5239, 28 S 19475, 28 S 7603, 28 S 12369, 29 S 20661, 29 S 19594, 31 S 14341, 32 S 12373, 33 S 10208, 34 S 7116, 38 S 8211, 39 S 21392, 41 S 19142, 43 S 1373, 43 S 12322, 44 S 6665, 46 S 7528, 48 S 7944, 50 S 96.

Ci, którzy mieli szczęście!

Pół milj. wygrał ksiądz kat. z Bydgoszczy.

Zgodnie z planem losowań wygranych 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej, w dniu 2 bm. — odbyło się w sali konferencyjnej ministerstwa skarbu pierwsze losowanie. **Główna premja w ciągnięciu pożyczki inwestycyjnej w wysokości 500.000 zł** padła — jak donosiliśmy — na obligację serji **17.769 nr. 6**, sprzedaną za pośrednictwem bydgoskiego oddziału Banku Polskiego. Szczęśliwym posiadaczem tej obligacji jest **ks. dr. Wacław Pacewicz, nauczyciel-katecheta** w prywatnem gimnazjum żeńskiem w Bydgoszczy.

Druga premja w wysokości **125.000** zł przypadła w losowaniu obligacji serji 21.687 nr. 42, sprzedaną przez Pow. Komunalną Kasę Oszczędności w Stryju. Z dalszych zaś: **50.000** zł padło na obligacje serji 11.706 nr. 28, sprzedaną przez KKO. m. Warszawy, **50.000** zł wygrała też jedna z urzędniczek PKO., **25.000** zł wygrał jeden z urzędników naczelnej dyrekcji lasów państwowych, obarczony liczną rodziną.

Dalszych 14 premij po **10.000** zł padło na obligację, których posiadaczami są przeważnie drobni urzędnicy państwowi i prywatni, pracownicy bankowi i t. d.

Zamrożone należności od Niemiec.

Warszawa. Bawił w Warszawie przewodniczący delegacji polskiej do rokowań z Niemcami, dyr. departamentu Sokołowski. Przedmiotem toczących się w Berlinie rokowań handlowych są m. i. należności Polski za przejazdy niemieckich pociągów tranzytowych przez terytorjum Polski. Należności te wynoszą kilkadziesiąt miljonów zł. Strona niemiecka wystąpiła z projektem uiszczenia tych należności polskich towarami.

Polskie Radjo, a wynik głosowania.

Polskie Radjo bardzo jakoś wstrzemięźliwe jest w podawaniu wyniku głosowania. Nie słyszeliśmy, by z jakiegoś okręgu podało — ilu było uprawn. do głos., a ilu głosowało. Tego jakoś unika. Natomiast podaje, jacy posłowie przeszli — i ile z nich otrzymał każdy głosów. I tak wśród wybranych figurują:

Sławek, Kościałkowski, Żeligowski, Miedziński, Sławoj-Składkowski, Car, Prystor, Stipczyński, Wyślicki, Mincberg itd.

W okręgu **grudziądzkim** wybrani zostali pp. **Michałowski i Marchlewski.**

W gdyńskim: Formela i Kamiński.

Jak wynika z podanych z naszego powiatu wyników, udział wsi w głosowaniu był bardzo słaby. Waha się między 7—15 procent.

Bezwyznaniowy kandydat w Częstochowie.

Sanacja bardzo zabiegała, by katolicy wzięli udział w głosowaniu. Czytało się na ten temat niemało naciąganych wywodów („Czas").

Niezłą ilustracją tych nawoływań jest jedna kandydatura na posła w okręgu częstochowskim.

Z ogłaszanych przez prasę sanacyjną życiorysów kandydatów na posłów z okręgu częstochowskiego dowiadujemy się, że jednym z kandydatów jest p. Ryszard Szmidt, referent Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie, „urodzony 3 kwietnia 1900 r. w Dąbrowie Górniczej. Bezwyznaniowy".

Kandydatura bezwyznaniowca w grodzie Jasnej Góry nabiera specjalnego posmaku.

Wizyta p. Charles Dewey'a.

Warszawa. W dniach 2 i 3 bm. bawili w Warszawie p. Charles S. Dewey, który, jak wiadomo, w latach 1927-30 był doradcą finansowym rządu polskiego.

W czasie swego obecnego pobytu p. Charles Dewey miał sposobność zetknięcia się z prezesem Banku Polskiego, dr. Władysławem Wróblewskim oraz z szeregiem osobistości ze świata politycznego i finansowego.

Policja kobieca w Gdyni zwalczać będzie handel żywym towarem.

Warszawa, 3. 9. Dowiadujemy się, że do walki z handlem żywym towarem zaprowadzone będą stałe dyżury policji kobiecej na dworcach w Warszawie i Gdyni.

Funkcjonarjuszki policji zajmować się będą obserwowaniem osób, podejrzanych o uprawianie handlu żywym towarem. Stały posterunek policji kobiecej utworzony będzie w Gdyni nietylko na dworcu kolejowym, ale i na dworcu morskim.

Bojkot gospodarczy żydów w Łodzi.

Akcję prowadzą Młodzi Stron. Narodowego.

Łódź. Onegdaj Stronnictwo Narodowe w Łodzi ponowiło akcję bojkotu gospodarczego żydów w Łodzi.

Na wszystkich ruchliwych ulicach i rynkach w Łodzi Młodzi Stron. Nar. kolportowali ulotki, nawołujące do niekupowania u żydów. Akcja ta spotkała się z entuzjastycznem przyjęciem, zarówno ze strony polskich straganiarzy, jak i publiczności, która wyraźnie przyrzekała nie kupować u żydów.

W kilku punktach miasta rozwścieczeni żydzi denuncjowali rozdających ulotki Młodych Stron. Narodowego funkcjonarjuszom policji, która ich zatrzymywała i po kilkugodzinnem przetrzymywaniu w areszcie zwalniała, gdyż nie stwierdzono, ażeby zarówno akcja bojkotowała, jak i ulotki kolidowały z przepisami prawa. Wielką wesołość wywoływały kartki z napisem **„Ta świnia kupuje u żyda"**, przypinane niepoprawnym żydofilom.

W dzielnicy Bałut i Śródmieścia w godzinach popołudniowych, mimo deszczu, Młodzi chodzili z dużemi transparentami z napisem: **„Nie kupuj u żyda"**. Wezwana przez kupców żydowskich policja przytrzymywała ich i transparenty skonfiskowała. Ponadto w centrum miasta pojawiły się na domach wielkie plakaty z napisami! **„Nie kupuj u żyda"**.

Po pewnym czasie, na skutek interwencji żydów, policja kazała je zdjąć lub sama zdejmowała. Należy zaznaczyć, iż akcja bojkotu gospodarczego żydów bardzo silnie rozwinęła się również we wszystkich miastach w woj. łódzkiem.



Dotychczasowy poseł jugosłowiański w Warszawie Lazarewicz, przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Berlina.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Wtorek, dn. 10. IX. 6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.03 Dzien. połudn. 12.15 Audycja dla szkół. 12.30 Koncert połud. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegląd giełd. 15.30 Koncert. 16.15 Pieśni. 16.30 Utwory skrzypc. 16.45 Koncert Chóru Poczt. 17.00 „Od mleka do taśmy filmowej". 17.15 Koncert solistów. 17.30 Koncert organowy. 17.50 Skrzynka językowa. 18.00 Muzyka tan. 18.30 „Nowe Norwidiana Paryskie" — szkic literacki. 18.45 Piosenki z filmów dźwiękowych. 19.00 Wiad. roln. 19.20 Koncert. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Recital śpiew. Bendera. 20.20 Koncert europejski z Budapesztu. 22.30 „Dopolavoro" — felj. 22.45 Muzyka. 23.00 Wiad. meteor. 23.05 Muzyka.

Sroda, dn. 11. IX. 6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.50 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dzien. południ. 12.15 „Udział matki w pracy szkolnej dziecka — pogad. 12.30 Koncert kamer. 15.15 Przegląd giełd. 15.30 Koncert solistów. 16.00 „Zrobimy sobie sami hektograf" — audycja dla młodzieży". 16.20 Recital śpiew. 16.45 Djalog muzyka z radjosłuchaczem. 17.00 „Stolica wodziaków" — reportaż. 17.15 Muzyka salon. 17.50 Przegląd humoru zagran. 18.00 Koncert. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 „Zycie kulturalne i artyst stolicy". 18.45 Koncert solistów. 19.00 „Wczesny czy późny siew" — pogad. roln. 19.20 Koncert. 19.35 Wiad. sport. 19.50 „Loty bez silnika" — reportaż. 20.00 Muzyka szwedzka. 20.20 Kwartety wokalne z Krakowa. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki Polski współczesnej". 21.00 Audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina". 21.35 „Spadek po młodej Polsce" — szkic lit. 21.50 „O możliwości leczenia raka" — odczyt. 22.00 Koncert. 23.00 Wiad. meteor. 23.05 Muzyka.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, 10. IX. 7.55 Parę informacyj. 12.30, 13.35 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 18.30 „Dawni i współcześni poeci kaszubscy". 18.45 Recital fortep. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 22.45, 23.05 Płyty.

Sroda, 11. IX. 7.55 Parę informacyj. 13.30 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 15.30 Płyty. 18.30 Rozmowa z dziećmi. 18.40 Zycie kultur., artyst. i nauk na Pomorzu. 18.45 Płyty. 19.00 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 23.05 Płyty.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 7. 9.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto nowe	12.00— 12.25
Pszenica	16.50— 16.75
Jęczmień	13.50— 14.25
Owies nowy	13.75— 14.25
Mąka żytnia	17.75— 18.75
Mąka pszenna 65 proc.	26.50— 27.00
Otręby żytnie	9.50— 10.00
Otręby pszenne	9.75— 10.25
Rzepak zimowy	32.50— 33.50
Rzepik zimowy	30.00— 31.00
Siemię lniane	31.00— 33.00
Gorczyca	35.00— 37.00
Groch Victoria	25.00— 28.00
Groch Folgera	20.00— 22.00
Mak niebieski	43.00— 45.00

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

